MIESIĘCZNIK HERALDYCZNY

WYDAWANY PRZEZ ODDZIAŁ WARSZ. POLSKIEGO TOW. HERALDYCZNEGO

Nr. 12. Warszawa, Grudzień 1932. Rok XI.

WARUNKI PRZEDPŁATY:
Członkowie Polskiego Towarzystwa Heraldycznego, którzy uiścili roczną wkładkę w wysokości 24 zł., otrzymują bezpłatnie „Miesięcznik" oraz „Rocznik". Prenumerata dla niecztonków na „Miesięcznik" wynosi rocznie w kraju: zł. 18, — zagranicą: zł 20.

Członkowie Oddz. Lw. winni wpłacać na konto P. K. O. № 153.091, członkowie Oddz. Warsz. oraz niecztonkowie na konto P. K. O. № 21.621.
Korespondencję i artykuły nadsyłać pod adresem: Tow. Heraldyczne, Bibl. Ord. Krasińskich, Okólnik 9.

(W RAZIE PRZEWIDZIANEJ ODPOWIEDZI, ZAŁĄCZYĆ DO LISTU ZNACZEK POCZTOWY).

Inscriptiones clenodiales.

ZAPISKI HERALDYCZNE KRAKOWSKIE Z XIV I XV W.

1. Książ, 8.I.1390.

Nota. Veniens Zegotha de Potrkouicz [1]), sum paratus declarare jus meum milicie per fratres meos pro vituperio, quod Nicolaus de Potrkouicz ipsum vituperasset. Idem Zegotha eundem Nicolaum concitauit siue bis *pouesczal* per Albertum officialem, volens miliciam expurgare et ipse Nicolaus numquam voluit comparere. Predictus Zegotha clenodium suum dixit duo babata habere et proclamatio **Czaw**. Jasco [et] Jacussius de Gromnik, Martinus de Vola, Nicolaus de Damicz, Spitko de Liscouicz, Dersco de Potrkouicz; istos testes coram iudicio ostendit, qui pro ipso iurare volebant et cum idem Nicolaus absentabat, tunc iuramentum habuerunt prefecisse.

Terr. Crac. 1 c p. 206 nr. 42.

2. Książ, 7.I.1391.

Testes. Jasco de Rapocicz ducit testes; habet ponere contra Henricum [de Woyslauicz] pro vituperio. Idem Jasco dicit clenodium tres turres, proclamatio **Crimala**. Nicolaus de Rapocic in testem, Jasco dictus Benkonis de Rapocicz, Gregorius de Czaworzirz — fratres sunt; Vit de Beganow, Allexander de Babcow [2]), Jacobus de Zarogow — ex alio genere.

Terr. Crac. 1 c p. 221 nr. 60.

---

[1]) Żegota z Piotrkowic ma brata Jaśka, występującego w r. 1382 i 1386 (Terr. Crac. 1 p. 216 i 1 a p. 137, 142). Może jego synem jest „Albertus Zegothe de Pyotrcowycze", występujący w r. 1425 (Terr. Crac. 195 p. 313).

[2]) Bąków (?) w pow. opoczyńskim.

3. Książ, 4.III.1391.

Johannes de Gedlcza cum Martino de ibidem terminum habent ad colloquium pro uituperio. Tres gladii, proclamatio **Couina**.

Terr. Crac. 1 c p. 225 nr. 24.

4. Kraków, 26.VI.1403.

Capellanus. Dersko de Straschanczin et Marcus de Chotowy confessi sunt die terminorum Stanislao plebano de Straschanczin contra Gregorium de Negoslauicz. Terminus curie ad terminum proximum pro vituperio nobilitatis. — Dimissus per Wenceslaum camerarium[3]).

Terr. Crac. 3 b p. 126 nr. 27.

5. Kraków, 26.II.1404.

Nicolaus de Chechel[4]) cum testibus suis contra Florianum de Blandow ad terminum proximum comparebit pro vituperio nobilitatis[5]).

Terr. Crac. 3 b p. 266 nr. 4.

6. Kraków, 8.IV.1404.

Colloquium. Gregorius de Chechel[6]) suam nobilitatem compurgare debet per Przibkam de Parcz vituperatus. Terminus ad colloquium proximum.

Terr. Crac. 3 b p. 302 nr. 48.

7. Kraków, 28.V.1404.

Pena. Gregorius de Morauicz penam XV Andree de Zanderman et iudicio XV pro vituperio milicie[7]).

Terr. Crac. 3 b p. 328 nr. 9.

8. Kraków, 25.VI.1404.

Andreas Kreza cum Gregorio de Morauicza terminum peremptorium concitatum habent ad terminum proximum post festum Sancti Jacobi Apostoli pro poena militali[8]).

Terr. Crac. 3 b p. 343 nr. 53.

9. Kraków, 8.X.1404.

Pena. Clemens Watrobca contumax in termino curie contra Czcziconem de Strzelcze[9]) pro vituperio nobilitatis[10]).

Terr. Crac. 3 b p. 406 nr. 62.

---

[3]) Słowa „capellanus" i „Stanislao plebano de Straschanczin" w rękopisie przekreślone. Notatka „dimissus per Wenceslaum camerarium" umieszczona ponad zapiską. Zapiska ta uzupełnia wzmianki drukowane w Ulanowskiego „Inscriptiones clenodiales" pod nr. 151—154. 1231.

[4]) Mikołaj z Chechła występuje w r. 1398 wraz z żoną Małgorzatą, zaś w r. 1411 nazwany jest synem Grzegorza (Terr. Crac. 2 b p. 199 i Terr. Crac. 5 p. 269).

[5]) Zapiska ta jest uzupełnieniem n-ru 159 druk. u Ulanowskiego (op. c.).

[6]) Ten Grzegorz z Chechła jest może ojcem naganionego również Mikołaja. Porówn. przyp. 4.

[7]) Zapiska ta uzupełnia wiadomości podane przez Ulanowskiego (op. c.) pod nr. 167, 169, 170, przyczem co do treści jest jednobrzmiącą z n-rem 170, który jednakowoż nosi datę 6.V.1404.

[8]) Dalszy ciąg sprawy wymienionej w zapisce 7 i odnośnych zapiskach Ulanowskiego.

[9]) W r. 1400 i 1401 występuje „Clichna uxor Czecziconis de Strzelcze" (Terr. Crac. 3 p. 166, 273 i Terr. Crac. 3 a p. 134). W r. 1411 spotykamy Klichmę ze Strzelec wraz z synem Piotrem (Terr. Czchov. 2 p. 10, 12). Jest to może późniejszy komornik sędziego ziemskiego krakowskiego, który występuje np. w r. 1425 jako „Petrus de Strzelcze camerarius domini iudicis" (Terr. Crac. 195 p. 309).

[10]) Uzupełnienie n-ru 1077 podanego w Helcla „Starod. prawa polskiego pomniki" t. II.

10. Kraków, 9.IX.1405.

Nicolaus Olelinski[11]) cum Laurencio Bandkowski; terminus ad colloquium generale pro titulo nobilitatis.

Terr. Crac. 3 b p. 618 nr. 38.

11. In Curia Domini Regis, 3.X.1437.

Johannes de Sbyk[12]) vituperatus per Andream Creza de Zawada, asserens ipsum fore ribaldum et post ea veniens idem Creza ad iudicium regale dixit, ipsum Johannem fore bonum et nobilem hominem et nichil mali de ipso sciuit nec scit.

Terr. Crac. 150 p. 99.

Uwagi:

Przytoczone poniżej zapiski nr. 1—3, 6, 10, 11 odnoszą się do osób, których nie spotykamy w żadnem ze znanych wydawnictw materjałów heraldycznych. Reszta natomiast uzupełnia zapiski drukowane w Ulanowskiego „Inscriptiones clenodiales“ lub też w Helcla „Starod. prawa polskiego pomniki“ t. II., co dokładniej zaznaczono w przypiskach.

Znalazły się te zapiski przy systematycznem czytaniu ksiąg ziemskich krakowskich 1 c i 3 b dla sporządzenia indeksów, nadto jedna przypadkowo w ks. ziem. krak. 150. Przyjąć więc można, że księgi ziemskie krak. 1 c i 3 b zostały w zupełności dla celów heraldycznych wykorzystane, inne zaś mogą jeszcze tu i ówdzie zawierać zapiski heraldyczne pominięte przez wspomnianych wydawców.

Adam Kamiński.

[11]) Mikołaj Olelński v. Olewiński występuje b. często w księgach sąd. krak. w ostatnich latach XIV i pierwszych XV wieku. Prócz Olelina posiadał część Czarnej Poręby w pow. lelowskim. Miał synów: Dobiesława, Jana, Mikołaja oraz córki, z których jedną znamy z imienia, mianowicie Helenę. Wspomniany syn Mikołaja Olelńskiego Jan pisał się także z Kurozwęk. (Terr. Crac. 2a p. 76; 3 p. 95. 184. 341; 3a p. 56. 196.).

[12]) Niewiadomo, o którego Jana ze Żbika chodzi. Współcześnie bowiem występują i Jan ze Żbika, syn Klemensa i Jan ze Żbika, syn Marcina. Porówn. Terr. Crac. 9 p. 109 i Terr. 11 p. 239.

Legitymacja szlachecka po rozbiorach.

Jak zaznaczył prof. Kutrzeba[1]), „w dzielnicach wielkopolskich wymagano do posiadania szlachectwa pochodzenia z trzech rodów szlacheckich — de clenodio et proclamatione — z ojca, matki i babki ojczystej. W Małopolsce początkowo tylko z rodu ojca, od początku zaś XV w. również z trzech rodów“. Od końca XVI w. przeprowadzały wywody rodu również Trybunały koronne (w Piotrkowie i Lublinie).

Wymagania legitymacji porozbiorowej szły w innych kierunkach; patentem austrjackim z 19 czerwca 1782 r.[2]) postanowiono, „ażeby każdy, chcący się wylegitymować ze szlachectwa i zasiadać w stanach, przedłożył rządowi krajowemu przysługujący mu herb szlachecki, wymalowany farbami wraz z opisem herbu i dowodami, że ma prawo używać tego herbu.“ („Tymi dowodami są: oryginalne dokumenty, wyciągi z aktów grodzkich, albo świadectwa magnatów, wyznaczonych do badania dowodów szlachectwa lub w braku tych dokumentów herbarze Okolskiego, Paprockiego

[1]) „Historja ustroju Polski“, Kraków, 1925, str. 114. Por. „Naganę i oczyszczenie szlachectwa“ prof. Wład. Semkowicza.

[2]) „Zbiór ustaw i rozporządzeń admin.“ Jerzego Piwockiego, t. III, Lwów, 1911 r., („szlachectwo“, str. 101).

i Niesieckiego"). Ostatecznie za czasów przedwojennych austro-węgierskich Wydział Krajowy (obecny Tymczasowy Wydział Samorządowy w likwidacji) prowadził metryki szlachectwa, wypisy legitymacyj tudzież wystawiał certyfikaty szlachectwa osobom, pochodzącym od legitymowanych najdalej w drugim stopniu. Dalszym potomkom legitymowanych mógł je wydawać jedynie za zezwoleniem ministra spraw wewnętrznych, do którego w tym względzie odnosił się w każdym wypadku. Decydował też minister o uznaniu zagranicznego szlachectwa, nie będącego przedmiotem galicyjskich metryk szlacheckich.

W zaborze pruskim sprawy stwierdzania szlachectwa podlegały kompetencji specjalnej władzy administracyjnej t. j. urzędu heroldyjnego (Heroldsamt). Sprawy niewłaściwego używania tytułów szlacheckich należały do kompetencji sądów karnych (§ 360 punkt ósmy kodeksu karnego). Według jednak orzecznictwa „Reichsgerichtu" z 19. 11. 1909 r. „także dla sędziego karnego rozstrzygającą jest decyzja urzędu herbowego", a wedle „Kammergerichtu" (36. C. 105) nie. Stanowisko ostatniego poparło orzeczenie senatu karnego z 27. 5. 1910 r. Zato senat cywilny orzeczeniem z 21. 5. 1908 r. wyznaje tezę, którą powziął później Reichsgericht. Heroldsamt miał prawo inicjatywy i pomocy sądowej w stosunku do nieuprawnionych [3]).

Przy adopcji tytuł przechodził na przysposobionego tylko przy „besonderer landesherrlicher Begnadigung", w Austrji przy adopcji tytuł nie przechodził, w Rosji owszem. W tej ostatniej po ogłoszeniu Prawa o szlachectwie z dnia 25 czerwca (7 lipca) r. 1836 dowodami szlachectwa są: akty i dyplomy szlacheckie, patenty na stopnie oficerskie w formie przepisanej sporządzone, nominacje na urzędy cywilne (nominacje tymczasowe na pełniących obowiązki nie są dowodami szlachectwa dziedzicznego, ani osobistego), reskrypty najwyższe tudzież patenty kapituły rosyjskiej na otrzymane ordery, w braku zaś tych dowodów poświadczenia kapituły, oraz tzw. postanowienia najwyższe, nadające szlachectwo bądź dziedziczne, bądź osobiste.

Przed r. 1836 dowodami takiemi były: dyplomaty panujących lub konstytucje sejmów szlachectwo albo herb nadające, jak i dokumenty, stwierdzające, że sam dowodzący, jego ojciec, dziad lub pradziad przed r. 1795 posiadali całe wsie z zupełnem prawem własności. Dokumenty zaś, stwierdzające prawo własności dóbr ziemskich, „w których zachodzi wątpliwość, czyli ściągają się do całości lub części wsi, tłómaczone być mają na na korzyść osoby, udowadniającej szlachectwo". Proceder poprzedni (t. j. do 1.5.1808 r. i do 15.8.1810 r.) był znacznie bardziej złożony.

Aczkolwiek tak urzędy, jak i nauka, opierać się muszą na faktach pozytywnie stwierdzonych, w wyjątkowych tylko razach posługując się domniemaniem, pozytywne stwierdzenie materjalnej prawdy w genealogji nie jest kwestją łatwą. Pominąwszy już zasadę, że „mater semper certa, pater is, quem nuptiae demonstrant"—weźmy same kryterja badania: na terenie np. zaboru austrjackiego kancelarje sądowe upoważnione są do sporządzania odpisów wierzytelnych równoprawnych z zawierzytelnieniami notarjuszy. Wielekroć zdarza się jednakowoż, że te odpisy—wbrew stwierdzeniom rejentalnym — nie są dosłownie równobrzmiące! Brak w nich czasem faktycznie nawet essentialiów! Dowód formalny, urzędowy, niezawsze pokryje się zatem z dowodem naukowym — i odwrotnie.

W dawnych metrykach o przerażająco wielkiej ilości szlachty—nawet wybitnej, arystokratycznej — zanotowano, że „pisać nie umieją". Dosłownie wzięta, dawałaby

---

[3]) Illing-Kautz. Handbuch, 10 wyd., Berlin 1912.

tego rodzaju notatka nad wyraz smutne świadectwo kulturze minionych czasów. Okazuje się jednakże, iż często pisali tak księża, by nie fatygować szlachty do podpisów— co i dzisiaj czasem pono ma miejsce.

Krzyżyki i adnotacje bywają tedy łatwiejsze i nie mogą orjentować. Taksamo przyczyny zejścia, podawane w metrykach śmierci, bywają wypełniane szablonowo, „propter senectutem“ i t. p. Gdy więc zbieracz starych dokumentów, wyjątkowo szczęśliwy posiadacz ich kompletu, cieszy się, że ma istną „historję naturalną“ swej rodziny, częstokroć w grubym jest błędzie.

Relatywizm danych genealogicznych i nierzadkie fałsze heraldyczne nie powinny jednak bynajmniej odstręczać, gdyż 1) należą bądź co bądź do wyjątków, a nie do reguły, 2) umiejętne badanie wytrawnych archiwistów prawie zawsze daje wiadomości ścisłe i pewne. Należy tylko odpowiednio rozsegregować materjał i oddzielić legendę od prawdy, danych autentycznych. *Dr. Jerzy Pogonowski.*

Materjały sfragistyczczno-heraldyczne.

Jeszcze herb Roch.

Heraldycy nasi nazywają herb Pierzchałów rochem, wieżą szachową albo kolumną.

Okolski, widząc ten herb rozmaicie stylizowany, upatrywał w jego odmianach rysunkowych jakieś inne godła, skutkiem czego powstały 3 — rzekomo różne — rochy, oznaczone liczbami porządkowemi.

To błędne zapatrywanie sprowadził p. R. Przezdziecki do wspólnego mianownika, ogłaszając w tegorocznym, kwietniowym zeszycie naszego organu podobizny omawianego godła herbowego sześciu rodzin polskich i kilkunastu rodzin obcych (niemieckich, francuskich, hiszpańskich i włoskich).

Wśród pieczęci, opublikowanych przez p. R. Przezdzieckiego, nie znachodzę atoli kilku takich, które ja posiadam, wobec czego uważam za wskazane, ogłosić je dodatkowo.

Najstarsza z nich wisi — wraz z innemi — u dokumentu pergaminowego, wystawionego w Łowiczu, dnia 22-go marca r. 1422-go, przez 11-tu Pierzchałów, dających porękę Władysławowi Jagielle za rodowca swojego, Stanisława z Gnatowic, zwanego Pawłowskim, archidjakona płockiego (późniejszego biskupa), że tenże nie brał udziału w knowaniach na jego (t. j. króla) życie.

Dokument rzeczony, przechowany w Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie pod Nr. 339, ogłaszamy poniżej w całości, ze względu na jego wartość naukową. (Gołębiowski źle go odczytał i wydrukował z błędami w swojej historji Jagiellonów).

Nos Sassinus de Wnyeborow, castellanus, Thomek de Walewice, subpincerna, Mroczeslaus de Granicze, subiudex Sochaczewiensis, Wernko de Pylchowo, tribunus Wischegradiensis, Adam de Szyroki, Derslaus de Dmąschino, Gunoldus de Pawlowice, Johannes et Borutha de Gylowo, Johannes de Czosznowo, Stanislaus de Lesczino et Woyen de Pawlowice, heredes, universis et singulis, quibus nosse fuerit oportunum, presentibus significamus, quod honorabilem virum Stanislaum Mroczkonis de Gnatowice, dictum Pawlowsky, archidiaconum Plocensis, nec non canonicum Poznaniensis ecclesiarum, ad statuendum coram serenissimo principe et domino domino Wladislao, rege Polonie illustrissimo Lithwanieque principe supremo, dum et quando sua serenitas nobis mandaverit, manu coniuncta et in solidum caucione fideiussoria, quam exnunc facimus, obligamur et tenemur. In casuque, si, quod absit, prefatum

Stanislaum Pawlowsky ad diem, quem ipse serenissimus princeps, dominus noster graciosus, rex prefatus mandaverit, non statuerimus, extunc sibi domino nostro gracioso, regi prefato, manu coniuncta et in solidum in mille marcis, XLVIII grossos ad quamlibet marcam computando, obligamur solvendis, promittimus eciam et fideiubemus pro prefato Stanislao Pawlowsky, quod reverendissimum in Christo patrem et dominum dominum Nicolaum, sancte Gneznensis ecclesie archiepiscopum, seu quemvis alium ex prefati domini nostri regis occasione qualicumque citare, evocare seu quovis modo turbare prefatus Stanislaus Pawlowsky non debet, tali sub condicione, quod si quem vel quos prefatus Stanislaus Pawlowsky citaverit, evocaverit et turbaverit et is seu hii sic per ipsum Stanislaus Pawlowsky citati, evocati et turbati dampnum aliquod subierit seu subierint, perceperit seu perceperint seu subire et percipere ipsi vel ipsis contingerit (sic!), hoc nos dampnum ipsi vel ipsis citatis, evocatis et turbatis solvere pollicemur et presentibus obligamur cum mille marcarum, in quibus ipsum Stanislaum Pawlowsky fideiussimus, solucione.

In quorum omnium testimonium et evidenciam pleniorem sigilla nostra presentibus sunt appensa.

Actum et datum in castro Lowicz die dominica, que in ecclesia Dei decantatur Letare, anno Domini millesimo quadringentesimo vicesimo secundo (22.III.1422).

Jak widzimy z powyższego, za Pawłowskiego poręczyli (pod powagą kasztelana Sasina z Nieborowa) następujący Pierzchałowie: Tomek z Walewic, podczaszy, Mroczsław z Granicy, podsędek sochaczewski, Wiernek z Pilchowa, wojski wyszogrodzki, Adam z Szyrokiego, Dersław z Dmąszyna, Gonold i Wojen z Pawłowic, Jan i Boruta z Iłowa, Jan z Czosnowa i Stanisław z Leszczyn — dziedzice, i ci, wszyscy, łącznie z kasztelanem Sasinem, przywiesili do dokumentu pieczęcie swoje w liczbie 12. Niestety, połowa z nich odpadła (zachowały się jeno paski perg., któremi były przytwierdzone), z pozostałych zaś sześciu tylko czwarta z rzędu jest zachowana jako tako, i ją też ogłaszamy (fig. 1). Właścicielem jej był zapewne Wiernek z Pilchowa, wymieniony wśród ręczycieli na miejscu czwartem. (Napis na pieczęci jest tak zatarty, że się nie da odczytać).

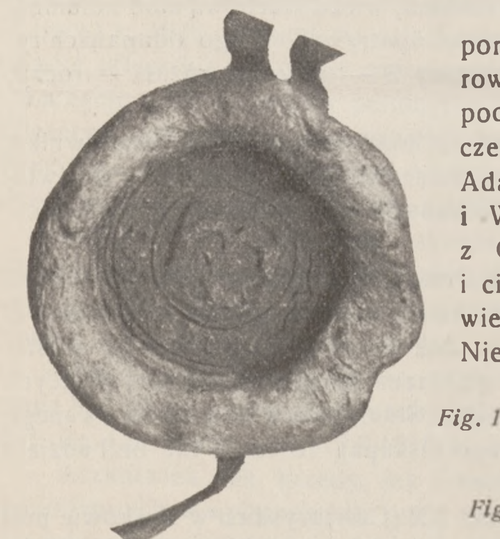


Fig. 1



Fig. 2

Trzy pieczęcie dalsze należą do rodziny Pierzchałów.

Przedstawiony tu (fig. 2) herb Jadwigi Pierzchalanki, ksieni

klasztoru buskiego, córki Sebastjana Pierzchały, dziedzica Wierzbicy, elektora Michała Korybuta z woj. sandomierskiego, i Katarzyny Woszczyckiej, jest wyjęty z panegiryku, wydanego w r. 1733 p. t.: „Port zbawienny na burzliwem świata morzu".

Na cześć „klejnotu herbowego Pierzchałów" autor panegiryku ks. Józef Grochmalicki, wypisał takie oto ody:

I. Fortece niezdobyte przy Wieżach bywają,
Taką obronę w Domu Pierzchałowie mają.
II. Jedną Wieżą Pierzchałów tak Ojczyzna cała
Cieszy się, jakby 1000 fortec miała.
III. Za ciężkie kryminały jest Wieża więzienie,
W tej Wieży Wolność Polska ma swoje skłonienie.

Pochwała ostatnia, na cześć ksieni, opiewa znowu tak:

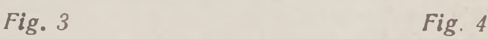
IV. Szczęśliwe miasto Busko i klasztor wspaniały,
Że mu Nieba tak godną ksienię z Wieżą dały,
Przy której, jak za murem, każdy stoi wszędzie,
Niechże i mnie łaskawa protekcyja będzie.



Jadwiga miała brata Andrzeja, którego prawnukowie: Michał i Józef, wylegitymowali się w Galicji w r. 1810, podając, że są herbu własnego czyli Pierzchała. Jak ten Pierzchała wyglądał wówczas, pouczają niniejsze ryciny (fig. 3 i 4).



Fig. 3 *Fig. 4*





Obie te pieczęcie należały do Józefa Pierzchały. Ze względu na ich sposób zdobienia, nazwiemy pierwszą szlachecką, drugą zaś rycerską. Domyślam się, że pieczęć rycerską p. Józef kazał sobie zrobić po r. 1812 t. j. po powrocie z wyprawy Napoleońskiej na Moskwę, w której uczestniczył.

Na zakończenie podaję podobiznę herbu Samuela Głowińskiego, biskupa-sufragana lwowskiego, zmarłego w r. 1776. Herb ten widnieje na jego portrecie, zawieszonym w kancelarji szpitala powszechnego we Lwowie, którego fundatorem był biskup Głowiński.

Fig. 5

Ludwik Pierzchała.

Sprawozdania i Recenzje.

Otto Forst de Battaglia: Das Geheimnis des Blutes. Wien-Leipzig 1932, Reinhold-Verlag. (Kleine historische Monographien, Beilage der „Berichte zur Kultur-und Zeitgeschichte“, herausgegeben von Nikolaus Hovorka, Nr. 36). Str. 128 (w tem 16 tablic geneal.) + 20 ilustr.

Dr. Otto Forst-Battaglia, który już przed wojną zdobył sobie poważne stanowisko naukowe dzięki licznym, cennym pracom z zakresu genealogji, ogłaszanym m. in. także w organach naszego Towarzystwa, w ostatnich latach swej rozległej i niestrudzonej działalności pisarskiej poświęcał się raczej innym, bardzo różnorodnym dziedzinom. Dość przypomnieć, że wydał np. historję literatury francuskiej w ostatniem pięćdziesięcioleciu, biografję Stanisława Augusta Poniatowskiego, niemiecki przekład powieści Kossak Szczuckiej o „Legnickiem polu“ z obfitym komentarzem historycznym i t. d. W najświeższej jednak książce, niewielkim, lecz nadzwyczaj ozdobnie wydanym tomiku o tajemniczym tytule, powraca do swej pierwotnej specjalności: do genealogji, a w szczególności do badań nad t. zw. wywodami przodków, u nas jeszcze mało rozpowszechnionych, lecz odgrywających od dość dawna dużą rolę w nauce zachodniej, zwłaszcza niemieckiej.

Oczywiście nie chodzi tu o wywody z nielicznego szeregu—zwykle 16—przodków, służące przeważnie celom praktycznym. Już w pierwszem swojem dziele, wydanym w r. 1910 o wywodzie przodków ówczesnego następcy tronu austrjackiego, arcyks. Franciszka Ferdynanda, autor sięgnął aż do szeregu 1024 przodków danej osobistości. Przypominamy to chociażby dlatego, że właśnie zebrany wówczas materjał został od tego czasu przez dr. Forst-Battaglię znakomicie uzupełniony (wycinkiem z niego był ogłoszony w r. 1913, w „Roczniku heraldycznym“ wywód przodków Marji Leszczyńskiej) i wraz z analogicznym wywodem ks. Rupprechta bawarskiego, obecnej głowy rodu Wittelbachów, posłużył mu jako główna podstawa do rozważań o „tajemnicy krwi“.

Z prawdziwym podziwem dla jego pracowitości i erudycji należy podkreślić, że oba te wywody zostały doprowadzone wstecz aż do 14-go pokolenia, w którem dochodzi się do zawrotnej niemal liczby 16.384 przodków! Wobec związków małżeńskich, które w dobie nowożytnej powiązały ze sobą wszystkie niemal domy panujące, zwłaszcza katolickie, materjał w ten sposób zdobyty mógł istotnie posłużyć do daleko idących bardzo donosłych, a nieraz wręcz sensacyjnych wniosków. Mimo to autor nim się nie zadowolił. Opracował ponadto inne jeszcze wywody, odnoszące się do najróżniejszych osobistości wszystkich niemal okresów dziejowych, a część ich, przynajmniej w formie wywodów z 16 lub 32 przodków, ogłosił w dodatkach do swej nowej kiążki.

Pewnego rodzaju curiosum jest wywód z 32 przodków jednego z Seleucydów syryjskich, Antiocha X, zmarłego w r. 92 przed Chr., gdyż ilustruje on zjawisko t. zw. utraty przodków wskutek małżeństw między bliskimi krewnymi. Warto też podkreślić, że dr. Forst-Battaglia, który w swych studjach o szerokim zakresie powszechno dziejowym stale szczególną zwraca uwagę na przeszłość Polski, podał tu także po raz pierwszy bardzo ciekawy wywód przodków Kazimierza Wielkiego, wymowny przykład, ile u nas byłoby do zrobienia w tej dziedzinie, że wskażemy tylko — jako jeszcze bardziej interesujące zagadnienia—wywody przodków królowej Jadwigi albo Zygmunta Augusta.

Ale historyk, a nawet genealog nie wyspecjalizowany w tym zakresie zagadnień (takich zaś brak u nas zupełnie) mógłby się zapytać, jaki jest właściwie pożytek naukowy takich nadzwyczaj żmudnych zestawień. Otóż autor, który do swej pracy o charakterze popularyzacyjnym dodał niedarmo ogromną, bardzo pożyteczną bibljografję naukową (blisko 200 tytułów), odpowiada na to pytanie w zwięzłych, lecz barwnych wywodach streszczonych na końcu w 10 punktach. Oprócz zagadnień raczej biologicznych, z dziedziny nauki o dziedziczności, porusza przytem pierwszorzędnej wagi problematy historyczne, dotyczące zwłaszcza stosunków narodowościowych oraz stosunków między warstwami społecznemi.

Ścisłe badania statystyczne nad tysiącami przodków jednej i tej samej osobistości pozwoliły mu stwierdzić, że wśród przodków każdej wybitniejszej postaci dziejowej znajdujemy jednostki o bardzo różnem pochodzeniu narodowościowem. Nie brak pod tym względem uderzających wprost niespodzianek: tak np. wśród 32 przodków cesarza Maksymiljana I znajdujemy 6 nazwisk hiszpańskich, po 5 portugalskich i włoskich, 4 ruskie, po 3 francuskie i angielskie, 2 polskie, 1 czeskie, 1 litewskie, a tylko 2 niemieckie. Najważniejszy jest jednak ogólny wniosek autora, „fakt historyczny (jak się wyraża), że rodziny panujące Europy i ich członkowie, i wogóle naczelne osobistości historyczne od czasu wędrówek ludów, co do krwi swojej pochodzą przeważnie od członków germańskich narodów, a więc fizycznie od rasy nordyjskiej“. Wniosek ten uzasadnia dr. Forst-Battaglia długim szeregiem cyfrowych danych, a jednak nasuwa on

pewne zastrzeżenia pod względem historycznym. Pomijając nawet wątpliwości, jakie wzbudza samo pojęcie rasy nordyjskiej, trzeba zwrócić uwagę na to, że autor przy swych obliczeniach opiera się na pochodzeniu — jak wiadomo — niezawsze pewnem, najdawniejszych protoplastów danych rodzin. W ten sposób wszystkich Rurykowiczów ruskich mógł potraktować jako Normanów, a najstarsze rody francuskie, zaczynając od Kapetyngów, hiszpańskie, portugalskie lub włoskie stały się w ten sposób — germańskimi wraz z całem ich potomstwem. Ale czyż taka „tajemnica krwi", chociażby dała się sprawdzić biologicznie, ma istotnie znaczenie historyczne? Czy nie rozstrzyga tu raczej narodowość, do której poszczególne pokolenia tych rodów naprawdę się poczuwały?

Zanim odpowiemy na to pytanie, pragniemy wysunąć inną jeszcze wątpliwość. Wśród przodków najdostojniejszych nawet monarchów i książąt krwi znajduje autor przedstawicieli wszystkich warstw społecznych: „niema proletarjusza, któryby wśród przodków swoich nie miał królów, ani króla, któryby nie miał wśród nich proletarjuszów". Sam jednak stwierdza na podstawie swych wyczerpujących zestawień, że procent tych społecznie różnych pierwiastków jest naogół niewielki, że więc np. owych proletarjuszowskich przodków znajdujemy dopiero w bardzo dalekich pokoleniach wywodów królewskich. Dotyczy to zresztą nietylko proletarjuszów w ścisłem znaczeniu: wszak jeśli dr. Forst-Battaglia wylicza papieży i świętych, uczonych i bankierów, rewolucjonistów i poetów, którzy figurują wśród przodków wielu monarchów najnowszej chociażby doby, to przecież takich nieoczekiwanych, uderzających wyobraźnię przodków znajduje tylko drogą sztucznego śledzenia linji wstępnej, raz przez mężczyzn, a raz przez kobiety, przechodząc nieraz dziesiątki pokoleń, nim wykaże daną filiację. Stąd wypływa jednak wniosek, że fakt pochodzenia od takiej jednostki — obok tysięcy innych przodków —, aczkolwiek ciekawy, nie ma jednak znaczenia nawet dla zwolennika bardzo deterministycznie pojętej nauki o dziedziczności.

Autor zresztą wcale do nich nie należy. Ucieszywszy raz podczas wojny znajomych angielskich przez wykazanie, że Wilhelm II pochodzi w 25-tem pokoleniu od Dżingis-chana, sprawił im natychmiast dotkliwy zawód, dodając, że to samo można też wykazać o królu angielskim! A w pięknem zakończeniu bardzo trafnie stwierdza, że badanie naszych przodków nie stawia nas przed jakiemś nieuchronnem fatum, lecz tylko odsłania nam pewne możliwości, nie zaprzeczając wcale wolności ludzkiej jednostki: „rozsądnej i poczuciem odpowiedzialności uszlachconej wolności chrześcijanina".

Zgadzając się całkowicie z tem ujęciem zasadniczem, jedno tylko pragnęlibyśmy dodać w związku z podwójną wątpliwością, jaka się nam nasunęła. Dane genealogiczne, zilustrowane w t. zw. wywodach przodków, mogą niewątpliwie wpłynąć na działanie jednostek a temsamem i na wypadki dziejowe. Ale intensywność tego wpływu czyli stopień odsłoniętych w ten sposób możliwości nie da się naszem zdaniem obliczyć według jakiegoś rachunku prawdopodobieństwa; nie zależy ani od statystyki narodowościowej lub społecznej najdalszych protoplastów, ani też od niemal przypadkowego odkrycia wśród nich jakiejś szczególnie uderzającej postaci.

Rozstrzyga tu czynnik zgoła nieuchwytny, który jednak sam jeden nadaje genealogji wartość historyczną, a zarazem moralną. Czynnikiem tym jest tradycja. Daleki nawet przodek, jeden z wielu, może istotnie wpływać na potomka, jeśli ich łączy nić tradycji, żywa, świadoma, wybierająca sobie nieraz niemal dowolnie rodzinę lub pokolenie, do których wspomnień nawiązuje. W naszem środowisku kulturalnem ta tradycja przekazuje się przedewszystkiem w linji męskiej, wraz z nazwiskiem, herbem i t. p. To też pamięć jednego przodka po mieczu, a nieraz nawet człowieka o temsamem nazwisku, od którego nie pochodzimy wcale w prostej linji, działa na nas o wiele silniej, aniżeli pamięć — jeśli wogóle istnieje — niezliczonych bezpośrednich przodków po różnych prababkach. Chyba, że wskutek takich czy innych okoliczności historycznych przyjęło się np. w pewnym rodzie nazwisko, a wraz z niem tradycja przodków po kądzieli: potomkowie Marji Teresy zawsze się bardziej czuli Habsburgami aniżeli Lotaryńczykami. W prostej zaś linji wpływają na człowieka niekoniecznie przodkowie z najbliższych pokoleń, ani też nieznani zwykle lub bajeczni założyciele rodziny, lecz te jednostki, które niezależnie od miejsca matematycznego, zajmowanego w wywodzie przodków, najsilniej przemawiają do duszy potomka. Tajemnica takich tradycyj jest jeszcze trudniejszą do zbadania, aniżeli „tajemnica krwi", ale naszem zdaniem silniej wpływa na wolną wolę jednostki, rozleglejsze przed nią otwiera możliwości.

Uwagi te świadczą tylko, ile refleksyj, już nietylko historycznych, ale nawet filozoficznych nasuwa głębokie, a przytem nadzwyczaj zajmująco napisane dzieło dr. Forst-Battaglji. Nasuwa je również galerja portretów, która je zamyka a w której Marja Teresa sąsiaduje z Dżingis-chanem, Filip IV z Puszkinem, a cesarz Karol IV luksemburski z młodym, niedoszłym cesarzem Otto-

nem habsburskim. Każdy miłośnik genealogji, ciekawy zagadek, jakie stawia przed historykiem, powinien się zapoznać z tą niepowszednią publikacją. *O. Halecki.*

Barwinśkyj Bohdan: Konaszewyczi w Peremyśkij zemli w XV i XVI st. Genealogiczno-istoryczna monografia (z 5 ilustr. i 3 tabl. geneal.), Lwów 1930, 8-ka, str. 157. (Odb. z „Zapysok Nauk. Tow. im. Szewczenka").

Pracą powyższą godzi zainteresować się z dwóch względów: po pierwsze dlatego, że autorem jej jest historyk ruski (a wiadomo, iż Rusini — ze względów „demokratycznych" — zasadniczo nie interesują się heraldyką); powtóre dlatego, że zawiera monografje rodzin, które, same, (jak n. p. Popiele, Ustrzyccy), uważają się za szlachtę polską.

Pragnąc Czytelników M. H. zapoznać z treścią wymienionej pracy, podaję tytuły jej rozdziałów:

Rozdz. I. Pochodzenie hetmana (kozackiego) Piotra Konaszewicza Sahajdacznego w świetle dotychczasowych badań (Sakowicza, Jakóba Sobieskiego, Petrycego, Jerlicza, Maksymowicza, Antonowicza, Petraszewicza, Kamanina, Hruszewskiego, Tretiaka i Łuszewskiego).

Rozdz. II. Znaczenie nazw: Sahajdaczny i Konaszewicz. Sahajdaczny — przezwisko, Konaszewicz — nazwisko patronymiczne, urobione z imienia: Konon, Konasz, Kunasz.

Rozdz. III. Kunaszewicze-Unichowscy: Ustrzyccy, Stebniccy, Terleccy i Bereźniccy w Przemyskiem w XV st. Sprawa pochodzenia szlacheckiego Kunaszewiczów-Uniechowskich (herbu Przestrzał): przywilej nobilitacyjny króla Macieja Korwina z r. 1482 i indygenat w Polsce, w r. 1569. Brak łączności tych Kunaszewiczów z hetmanem Piotrem K.

Rozdz. IV. Ród Popielów i ich gałęzie: Popiele-Kunaszowicze i Popiele-Kołodrubowie cz. Kołodrubowicze w ziemi przemyskiej w XV i XVI w. Liczne przezwiska Popielów (Broszniowski, Chościak v. Choszczak, Chwostyk, Czarnokozic, Dumicz, Fedyńczak, Hrycałowicz, Huńczak, Kisielewicz, Kiszczak, Kołodrub, Łastówczak, Malewicz, Oleszkowicz, Petrykacz, Romanowicz, Sałowicz, Stepaniak, Zazula v. Zozula) — jako dowód rozrodzenia tego rodu. „Sulima", herb Popielów. Fedko „Petelka" Kumaszowicz, syn Waśka i jego znak herbowy w rejestrze poborowym.

Rozdz. V. Kunaszowicze-Popiele a hetman Piotr Konaszewicz Sahajdaczny. Popiele w ziemi lwowskiej (w pow.: lwowskim i żydaczowskim). Brak rodzinnej i herbowej tradycji u Popielów. Ich herb „Sulima", prawdopodobnie nabytek z XVII w. Popiele herbów własnych (nieoznaczonych), h. Sas i h. Nałęcz. Pośrednie dane o prawdopodobieństwie pochodzenia hetmana Piotra Konaszewicza Sahajdacznego, z gałęzi Kunaszowiczów-Popielów. Herb „Pobóg" hetmana Konaszewicza. Śladami „Pobogów" w Przemyskiem w XV i pocz. XVI w. Koniecpolscy jedynymi przedstawicielami Pobogów w tym czasie w ziemi przemyskiej. Prawdopodobieństwo tradycji rodzinnej u Kunaszowiczów-Popielów o spółherbowości z Koniecpolskimi. Dr. Czajkowski o pochodzeniu hetmana K. z rodu szlacheckiego Kulczyckich w Samborskiem. Prawdopodobieństwo pobytu hetmana Konaszewicza w Ostrogu, za wpływem Aleksandra Koniecpolskiego. Stanisław Koniecpolski i „kompromisowa" polityka Piotra Konaszewicza.

VI. Ekskurs. Stanowisko społeczne Popielów w XV st.

VII. Dodatki.

1. W Przemyślu, d. 15.XI.1369. Sąd przemyski przyznaje Pinkowi Kunaszewiczowi, dz. Byszkowic, w jego sporze z Wereszczaką Butewiczem, posiadanie wsi Czastrowicy.

2. W Przemyślu, d. 21.VII.1428. Król Władysław Jagiełło nadaje Hryćkowi i Tyszkowi Popielom, oraz ich potomkom, puste miejsce nad rzeką Ratyczną, celem lokowania tam wsi Ratycznej, zobowiązując ich do służby wojennej.

3. W Budzie, d. 6.VI.1482. Król Maciej Korwin nadaje przywilej nobilitacyjny Stefanowi Janczowi z Unichowa.

4. W Krakowie, d. 11.IV.1549. Król Zygmunt August potwierdza przywilej Władysława Jagiełły w sprawie lokowania Ratycznej.

5. W Krakowie, d. 26.IX.1549. Król Zygmunt August nadaje braciom: Fedkowi, Pawłowi i Zańkowi Popielom-Kołodrubom, ich stryjowi Radowi Popielowi i Demianowi Kołodrubowi przywilej restytucyjny na posiadanie wsi Kotowa „iure haereditario", z zastrzeżeniem dla siebie i swoich następców posiadania tamże: żup solnych i lasów.

6. W Huszcie, d. 22.XI.1565. Nadżupan komitatu Marmaroskiego i naczelnik zamku Huszt, wiceżupan tegoż komitatu, oraz 4 sędziowie komitatu, dają Demianowi Stebnickiemu atestację, odnośnie do pochodzenia ze szlacheckiego rodu Unichowskich.

7. W Szigecie, d. 26 II.1566. Szlachta komitatu Marmaroskiego daje Stefanowi Janczowi, prawnukowi Stefana Jancza z Uniechowa, atestację pochodzenia szlacheckiego.

8. W Lublinie, d. 15.II.1569. Król Zygmunt August potwierdza przywilej nobilitacyjny króla Macieja Korwina dla Stefana Jancza z Unichowa i przyznaje na jego podstawie Demianowi Stebnickiemu, oraz potomkom jego, indygenat w Polsce.

L. Pierzchała.

Dodatek do Nru 12 Miesięcznika Heraldycznego.

Metryki chrztu z Ostroga 1650-1697 i Międzyrzeca Ostr. 1685-1725

podał

X. prałat F. Czyżewski w Łucku.

(Dokończenie. Zob. № 7 — 8).

Łapczyński Kazimierz, syn Szymona („zoldat") i Reginy. 27.II. 1652.

Łukomska Marjanna, córka Mikołaja i Marjanny. 4.V.1670.

Majcherska Maryna, córka Krzysztofa i Reginy. 13 VIII. 1673.

Majeranowski Jan, syn Szymona (advocatus, consul Ostrogensis) i Anny. 15.VI. 1657. Patr.: Gns Dns Joannes Żmucki et Dna Anna Miączyńska.

Majeranowska Maryna, córka Szymona i Anny. 14.IX. 1660.

Majeranowska Zofja, córka Szymona i Anny. 23.IX. 1663.

Majeranowscy Franciszek i Michał, bliźnięta Szymona i Anny. 18.X. 1665.

Majeranowski Jakób, syn Szymona. 24.VII. 1667.

Malicka Katarzyna, córka Stefana („a Ruteno popo coniugio iuncti") i Anny. 22.II. 1655.

Malicki Piotr, syn Stefana i Maryny. 27.VII. 1659.

Maliński Adam - Anioł, syn Jana i Konstancji. 7.II. 1683. Patr.: Paweł Lipowski i Teodora Mniszewska, Konstanty Sieniawa - Radokowski i Anna Sowińska.

Malińska Joanna, córka Jana i Konstancji. 24.VIII. 1684. Patr.: Michał Żółkiewski i Zofja Cieszyńska, Wojciech Cieszyński i Anna Dziuszyna.

Maliński Michał, syn Jana i Konstancji Trojanowskiej. 26 IX. 1686.

Marchocki Szczepan, syn Krzysztofa i Reginy. 24.XII. 1668.

Matysewicz Dorota, córka Stefana i Jadwigi. 4.II. 1655.

Matysewicz Anna, córka Stefana (advocatus ostrog.) i Jadwigi. 26.XII. 1659.

Mączkowska (imię opuszcz.) córka Stanisława (bakałarza ostrog.) i Katarzyny (Wyszomirskiej). 5.XI. 1677.

Mączkowski Grzegorz, syn Stanisława (Miączkowski) i Katarzyny. 15.III. 1680.

Mączkowska Katarzyna, córka Stanisława i Katarzyny. 21 I. 1689.

Micewski Stefan, syn Teodora i Alexandry. 3.VIII. 1681. Patr.: Wojciech Kostkiewicz i Anna Gantkowska.

Michałowska Anna, córka Andrzeja i Jadwigi Zakrzewskiej. 21.III. 1655.

Mickiewicz Aleksander, syn Jana i Marjanny. 19.II. 1692.

Mikołajewicz Anna, córka Kazimierza i Jadwigi. Sierpień (przed 5-tym) 1666.

Minkowska Elżbieta, c. Jana i Anny. 22.VI.1659.

Misewicz Antoni, syn Teodora i Heleny. 16.II. 1684. Patr.: Jan Dąmbrowski i Anna Gątkowska „hoc est mater cum filio". Wojciech Gątkowski i Izabella Dąmbrowska.

Misiewski Alexander, syn Wacława i Teodory Trypolskiej. luty 11 (po 18) 1680. Patr.: Jan Proskura, cześnik kijowski, i Anastazja Trypolska.

Misiewski Jakób, syn Wacława i Teodory. 19.VII. 1683. Patr.: Marcjan Kaszewski, Wojciech Łasko, Katarzyna Trypolska i Kaszewska.

Mitkiewicz Katarzyna, córka Wojciecha i Marjanny. X. 1689. Patr.: Michał Siemaszko i Jadwiga Zabokrzycka.

Modzelowska Katarzyna, córka Aleksandra i Zofji. 24. V. 1688.

Molenda Zofja, córka Dominika i Katarzyny 22.VII. 1668.

Molenda Katarzyna, córka Dominika („Molęnda") i Katarzyny. 12.IV. 1671.

Mowczan Mikołaj, syn Stefana (w akcie ślubu „Mowczanowicz") i Krystyny Grzegorowiczówny. 18.XII. 1691.

Myszewski Józef, syn Tomasza i Agnieszki. 16.III. 1659.

Maszewski Grzegorz, syn Tomasza i Agnieszki. 1671.

Nahorecka Joanna, córka Stanisława i Ewy. 8.VI. 1677.

Nietyksza Marjanna, c. Marcina (z Moszczenicy) i Anny. „primis diebus febr." 1684.

Niezabytowski Krzysztof - Daniel, syn Jakóba i Marjanny. 15.VII. 1689.

Niezabytowska Anna, córka Jakóba i Marjanny. 18.V. 1692.

Niezabytowska Anastazja, córka Michała i Zofji. 8.IV. 1675. (14.II. 1673 ślub Michała Niezabytowskiego z Katarzyną Bodeczewską).

Nowosielska Małgorzata, córka Adama i Heleny. 9.VII. 1671.

Oczkowski Jakób, syn Mikołaja i Anny. 24.VII. 1650.

Okolski Stefan, syn Kazimierza i Konstancji. 2 IX. 1696.

Olszańska Zuzanna, córka Stanisława i Katarzyny Sławińskiej. 12.IX.1691. Patr.: Stanisław Miączyński, cześnik płocki i Zuzanna Kostkiewiczowa.

Orzechowski Stanisław, syn Andrzeja i Katarzyny. 30.VIII.1690

Ostrowski Stanisław, syn Tomasza i Magdaleny. 27.IX.1707.

Ostrowska Katarzyna, córka Tomasza i Magdaleny. 28.IV.1710.

Otwinowska Marjanna, córka Jana i Teresy. 18.VII.1706.

Paszkiewicz Franciszka-Joanna, córka Walentego i Heleny. 12.IV.1691.

Pawłocki Stanisław, syn Jana i Apolonji. 25.IX. 1681.

Pawłowicz Barbara, córka Tomasza i Agnieszki. 31.VIII. 1687.

Pietrykowski Aleksander, syn Jakóba i Heleny. 31.XII. 1687.

Piotrowski Jan, syn Marcina i Anastazji. 11.III. 1685. Patr.: Stefan Gębicki, kasztelan płocki. i Jadwiga Tymińska.

Podwysocki Antoni, syn Jana i Marjanny. Ochrzczony 4.VIII.1694 w Milatynie przez X Jana Gurskiego, Soc. Jesu. Patr.: Stefan Gurski, cześnik kijowski, i Marjanna Rydwańska.

Prepelska Teresa - Konstancja, córka Wojciecha i Anieli. 17 X.1696.

Pruskowski Jakób, syn Sebastjana i Agnieszki. 30.IV.1675.

Przytulska Marjanna, córka Jana i Katarzyny. 27 III.1662.

Przytulski Aleksander, syn Jana i Katarzyny. 13.VIII.1666.

Przytulski Andrzej, syn Jana i Maryny Kirkiewiczówny. 2.XII.1668.

Przytulski Aleksander, syn Jana i Marjanny. 25.III.1670.

Przytulska Katarzyna, córka Jana i Maryny. 9.XI.1672.

Przytulska Zofja, córka Jana i Marjanny. 12. sierpnia 1674.

Przytulska Justyna, córka Jana i Marjanny. 5.III.1677.

Przytulski Michał, syn Jana i Maryny. 3 XII.1680.

Pszczeliński Franciszek, syn Wawrzyńca („de villa Moszczenica") i Anastazji. 23.IX.1680.

Rakowski Jakób, syn Macieja i Anny. 8.VII.1673. (23.XI.1670 — ślub Maxymiliana Rakowskiego z Anną, wdową, Kozłowszczanką).

Rodziewicz Kazimierz, syn Jana i Maryny Gabryelówny. 6.III.1678.

Rodziewicz Konstancja, córka Jana i Maryny. 20.V.1685.

Rodziewicz Katarzyna, córka Jana i Marjanny. 16.XI.1687. (w aktach metr. chrztu „Rodzewic", w metr. ślubu „Rodziewicz").

Rogulski Kasper, syn Jana i Katarzyny. 3.II.1651.

Roguski Szczepan, syn Jakóba i Elżbiety. 26. XII.1651.

Romanowicz Leonarda, córka Antoniego i Marjanny Szczyrskiej. 18.X.1703.

Roszkowska Maryna, córka Wojciecha i Katarzyny. 8.VIII.1666.

Rowińska Katarzyna, córka Wawrzyńca i Fradebundy. 7.III.1690.

Rowiński Józef, syn Wawrzyńca i Febronji. 30. X 1691. — Ojciec chrzestny Wilhelm Rotarjusz, porucznik J. K. M.

Rucka Marjanna, córka Stanisława i Agnieszki 5.VIII.1687.

Rudnicki Dominik, syn Jana i Apolonji („Ruthena"). 29.VII.1664.

Rudnicka Katarzyna, generosa, imiona rodz. opuszczone. 21.XII.1665.

Rudnicki Andrzej, syn Jana. 28.XI.1666.

Rudnicki Wojciech, syn Jana i Katarzyny. 20. IV.1692.

Rudnicki Kazimierz, syn Piotra i Zofji. 22.II.1655.

Ruszczyc Konstancja, córka „gen. Rusczyc" i Katarzyny. 29.IX.1658.

Rychlicki Józef, syn Wojciecha i Apolonji. 8.III.1725.

Ryniewicz Dominik-Franciszek, syn Stefana-Jana i Aleksandry Kalińskiej (w akcie „Reniewicz") 7.X.1668.

Ryniewicz Katarzyna, córka Stefana i Aleksandry. 22.XI.1670. Patr.: Jan Franciszek Jełowicki, filius Magnif. Dni Venatoris, Praefecti Vohlynensis et Generosa Dna Theophila Axakówna, filia Judicis Kiiowiensis".

Ryniewicz Józef, syn Stefana i Alexandry. 28 III. 1673.

Ryniewicz Jan, syn Stefana i Alexandry. 2.I.1676.

Ryniewicz Marcjanna, córka Stefana i Alexandry. 7.I.1680.

Sachnowicz Katarzyna, córka Wawrzyńca i Zofji. 2.II.1677.

Sadowska Marjanna, córka Krzysztofa i Katarzyny. 22 II.1667. Matka żydówka, ochrzczona 28.V.1659 i tegoż dnia zaślubiona Krzysztofowi Sadowskiemu „cum applausu Ruthenorum".

Sadowski Jan, syn Krzysztofa i Katarzyny. 21.VI. 1674.

Sadowski Antoni, syn Krzysztofa i Katarzyny. 25.IV.1677.

Sadowski Michał, syn Krzysztofa i Katarzyny. 5.VI.1679.

Sadowski Krzysztof, syn Stanisława i Katarzyny 6.V.1660.

Sadowska Katarzyna, córka Stanisława i Katarzyny. 19.II.1662.

Sampłowski Jan, syn Piotra i Anny Koziczanki. 17.VI.1674.

Sampławska Katarzyna (magnif.), córka Piotra i Anny. 12.V.1680.

Sawicka Agata, córka Stanisława i Zofji. 21.II. 1670.

Siedlecka Agnieszka, córka Jana i Katarzyny. 6.I.1681.

Sieniuta Kazimierz, syn Samuela (illeg.) i Ludwiki Gradowskiej. 27.II.1691.

Skwarczyńska Cecylja, córka Zygmunta i Anny. 6.XI.1689.

Sławeński Alexander, syn Samuela (gen.) i Anny 5.XI.1680.

Sławieński Mikołaj, syn Teodora i Anny. 25.V. 1673.

Sławiński Mikołaj, syn Stanisława. 19.V.1665.

Sławińska Agata, córka Teodora i Joanny. 3.II. 1670.

Sobolewski Jakób, syn Bazylego i Anny. 19.VII. 1694.

Sokołowska Ludwika, córka Jana i Maryny 10.X.1680. Patr.: Tomasz Alexandrowicz i Dorota Filipowska.

Sokołowska Anna, c. Pawła i Anny. 26.VII.1665.

Sołtan Konstancja - Alexandra, córka Teodora i Alexandry. 31.I.1666. Patr.: Adam Radliński i Wiesczycka.

Srogocka Katarzyna, córka Stanisława i Heleny. 16.III.1678.

Stapiński Franciszek, syn Wojciecha i Marjanny. 7.X.1717.

Stapińska Anastazja, córka Wojciecha i Marjanny. 6.VI.1720.

Stawski Stanisław, syn Jakóba i Maryny. 17.V. 1655.

Stawska Elżbieta, córka Jakóba i Maryny. 9.III. 1659.

Strzelecki Stanisław, syn Jacka i Katarzyny. 17.IV.1718.

Strzelecki Maciej, syn Jacka i Katarzyny. 25.II. 1721.

Strzelecki Józef, syn Jacka i Katarzyny. 19.III. 1722.

Strzelecki Antoni, syn Jacka i Katarzyny 3.VI. 1725.

Strzyżowski Alexander, syn Urbana i Ewy. 2.IV. 1674.

Swiderski Franciszek, syn Stanisława i Kostancji Kamińskiej. Marzec 1681.

Świderska Apolonja, córka Stanisława i Konstancji. 13.II.1685.

Szczurowski Paweł, syn Jakóba i „uxoris Tacae" (Szcurowski). 17.XI.1672.

Szepetowski Wojciech, syn Jana i Anny. 10.IV. 1662.

Szpakowska Apolonja, córka Jacka i Maryny. 10.II.1666.

Szymański Wojciech, syn Andrzeja i Heleny. 3.V.1666.

Szymański Tomasz, syn (imię ojca opuszcz.) i Heleny. 16.III.1668.

Szymański Stanisław, syn Jana i Teresy „de Vikorozow". 27.III.1703.

Szymańskie Barbara i Cecylia, bliźnięta Marcina („żołdat") i Reginy (16.XI.1664 ślub M. Sz. z Katarzyną „wdową żołnierką"). 2.XII. 1666.

Szymańska Katarzyna, córka Marcina „Symański" i Anny. 24.XI.1670.

Szymańska Anna, c. Marcina i Reginy. 30.III.1672.

Szymańskie Justyna i Jadwiga, bliźn. Marcina „Simanski" i Reginy. 28.VIII.1673.

Szymańska Maryna, córka Samuela i Heleny. Sierpień 1658.

Szymańska Anna, córka Samuela „Symański" i Heleny. 24.VI.1670.

Szymańska Zofja, córka Szymona i Maryny. 3.XI.1665.

Szymańska Zofja córka Szymona i Maryny. 14 IV.1667.

Szymańska Anna, córka Szymona i Maryny 5.II.1669.

Targonia Mikołaj, syn Jana i Zofji. I.XII.1664.

Tomaszewska Katarzyna, córka Alexandra i Magdaleny. 15.II 1651.

Tomaszewski Kazimierz, syn Jana i Magdaleny 18.VII 1652.

Topolska Barbara, córka Pawła i Anny Sobieszczańskiej. 14.XII.1719.

Turowski Stanisław, syn Piotra i Maryny. 16.VII. 1679.

Tużyński Stanisław, syn Pawła-Zygmunta i Katarzyny. II. X. 1679.

Tużyńska Marjanna, córka Zygmunta i Katarzyny. 5.IV.1682.

Twardowska Marjanna, córka Wojciecha (malarza) i Magdaleny. 13.II.1676.

Tymińska Izabella, córka Alexandra i Heleny. 5.IV.1671.

Tymińska Zuzanna, córka Alexandra i Heleny. 22.I.1673.

Tymiński Szczepan, syn Alexandra i Heleny-28.XII.1673.

Tymińska Marjanna, córka Alexandra i Jadwigi Łąckiej (w akcie „Łącko"). 19.III.1681. Patr.: „Samuel Daugerth" i Krystyna Drocholska (nb. Grocholska Krystyna, żona Alexandra).

Tymińska Alexandra, córka Alexandra i Jadwigi. 3.I.1683. Patr.: Karsnicki i Zofja Cieszyńska, Wojciech Cieszyński i Karsnicka.

Tymińska Jadwiga-Konstancja, córka Felicjana i Krystyny. 12.III.1662.

Tymiński Michał, syn Felicjana (brak im. matki) 10.VIII.1664.

Tyszko Jadwiga, córka Trochima i Jadwigi. 7.V.1669.

Urban Józef, syn Pawła i Maryn. 22.III.1684.

Wachowicz Franciszek, syn Tomasza i Doroty. I.IX.1650.

Wachowicz Florjan, syn Tomasza i Doroty Maj (przed II) 1655.

Wąsowski Andrzej, syn Jacka i Anny Kubakowskiej. 28.VIII.1667.

Wąsowski Jan, syn Jacka i Anny. 24.VI.1669.

Wąsowski Antoni, syn Jacka i Anny. 4.II.1671.

Wąsowski Wojciech, syn Jacka i Anny. 31.III.1674.

Wąsowski Jan, syn Jacka i Anny. 5.IX.1672. M. chrz. Gryzelja Brodowska.

Wąsowska Maryna, córka Macieja i Reginy Sławińskiej. 22.VI.1664.

Wąsowski Stetan, s. Macieja i Reginy. 27.XII.1667.

Wąsowski Michał, syn Macieja i Reginy (ojciec „Mateusz"). 3 X.1669.

Wąsowskie Dorota i Marjanna, bliźn. Macieja i Reginy. 2.II.1672.

Wąsowscy Stanisław i Wojciech, bliźn. Macieja i Reginy. 2.III.1673.

Węgrowska Anna, córka Mikołaja i Maryny Szymańskiej. 25.VIII.1674.

Węgrowski Sebastjan, syn Mikołaja i Marjanny. 14.II.1677.

Węgrowska Helena, córka Mikołaja i Maryny. 14.IV.1680.

Wierzbowska Katarzyna, córka Michała i Agnieszki („Dąbrowczanki"). 16.IV.1651.

Wierzbowski Adam, syn Michała (z wojew. mazowieckiego, ziemi łomżyńskiej) i Agnieszki. 29.VII.1663.

Wierzbowska Pudencjanna, córka Michała i Agnieszki. 4.IX.1665. Ojc. chrz. Teodor Sołtan.

Wiechowski Stanisław, syn Mateusza i Marjanny Tomaszewskiej. 13.VII.1688.

Wiechowski Cyprjan, syn Macieja i Marjanny Tomaszewskiej. 26.IX.1695.

Wirzchowska Petronela-Zuzanna, córka Jana i Konstancji. 4.VI. 1683.

Wierzchowski Piotr, syn Macieja i Marjanny Tomaszewskiej. 13.VII.1681.

Wilga Joanna, córka Balcera i Marjanny. 16.X. 1684. Patr.: Gembicki, kasztelan płocki, i Marjanna Łaskowa; Czarnecki i Porczyńska.

Wiśniowska Marjanna, córka Jana i Anny. 2.IX.1691.

Włodek Alexandra, córka (imię opuszcz.) i Marjanny. 6.III.1666. Matka chrzestna Teofila Zarucka.

Wojtowicz Michał, syn Jana z Pawołoczy i Apolonji. 4.II.1670.

Wysocka Katarzyna, córka Kazimierza i Marty. 7.IV.1663.

Wysocka Agnieszka, córka Kazimierza. 15.II. 1666.

Wysocki Andrzej, syn Kazimierza i Maryny. 2.XII.1668.

Wysocka Anna, córka Kazimierza i Maryny. II. III. 1671.

Wysocki Walenty, syn Kazimierza i Marjanny. 16.II.1673.

Wysocki Antoni, syn Szymona i Agnieszki. 15.I.1668.

Wysocka Anna, córka Wawrzyńca i Maryny. 30.III.1662.

Wysocki Kazimierz, syn Wojciecha i Anny. 15.III.1662.

Wysocki Jan-Antoni, syn Wojciecha i Heleny-Zofji. 29.VI.1682.

Wysocka Marjanna, córka Wojciecha i Zofji. 24.VI.1685.

Wysoczyńska Teresa, córka Michała i Anny. 9.X.1695.

Wyżyńska Marjanna, córka Jerzego („zoldat") i Zofji. 30.IV.1662.

Zabłocka Eufrozyna, córka Jana i Doroty. 19.X.1681.

Zaborowski Antoni, syn Michała i Alexandry. 19.I.1710.

Zagórski Jan, syn Adama i Magdaleny. 17.VII. 1669.

Zakrzewski Józef, syn Józefa i Marjanny. Luty (prwd. 1-go) 1691.

Zakrzewska Magdalena, córka Józefa Marjanny. 2.IV.1692.

Załęski Kasper, syn Baltazara i Anny. 4.I.1711.

Załęski Franciszek, syn Piotra i Marjanny. 9.IX.1706.

Zapolski Franciszek, syn Stanisława („famatus") i Katarzyny. 31.XII.1711.

Zarucki Jan syn Stefana („popus Nuptias benedixit"). 22.XI.1663.

Zarucka Ludwika, córka Stefana. 22.V.1666. Patr.: Teodor Sołtan i Anna Wierzbowska.

Zawacki Stanisław, syn Mikołaja i Maryny. 14.V.1656.

Zawadzka Apolonja, córka Adama i Marjanny. 18.X.1683.

Zdanowski (imię opuszcz.), dziecko Stanisława i Heleny. 2.IX.1688.

Ziembowicz Helena, córka Tomasza i Anny Karasiówny. 5.VI.1665.

Ziembowicz Anastazja, córka Tomasza i Anny 7.XI.1666.

Ziembowicz Krystyna, córka Tomasza i Anny 24.X.1668.

Ziembowicz Jan i Anastazja, bliźn. Tomasza i Anny. 27.XII.1671.

Ziołkowski Adam-Marcin, syn Piotra „de Lubicz" chorążego żytomirskiego, starosty daniczowskiego i Heleny-Alexandry Czetwertyńskiej. 18.XII.1696. Patr.: Michał Czerny, kasztelan sandecki, i Teresa Sieczyńska, stolnikowa wendeńska.

Zwirzchowski Józef-Wojciech, syn Jana i Konstancji. 20.IV.1678.

Zwirzchowska Anna-Katarzyna, córka Jana i Konstancji. 13.VIII.1679

Zwirzchowska Justyna-Katarzyna, 7 I.1681. (Imiona rodziców opuszczone).

Żaboklicki Stanisław, syn Florjana i Heleny („Radokoska"). 21.X.1661.

Żaboklicka Barbara, córka Florjana i Heleny. 16.XII.1663.

Żaboklicki Wawrzyniec, syn Florjana i Heleny. 15.VIII.1667.

Żaboklicki Sebastjan, syn Florjana i Heleny. 17.III.1669.

Żaboklicka Gryzalja, córka Florjana i Heleny. 5.II.1671.

Żmucka Anna, c. Franciszka i Zofji. 4.V.1669.

Żmudzki Antoni-Jan, syn Jana (capitaneus ostrogensis, ekonom Jana Zamojskiego, woj. sand.) i Katarzyny. 18.VI.1659.

Żukowski Antoni, syn Jana i Teresy. 29.III. 1712.

Żukowski Paweł, syn Stanisława i Teresy. 25.I. 1718.

Żukowski Piotr, syn Stanisława i Teresy. 9.VII. 1721.

Żukowskie Anastazja i Marjanna, córki Mikołaja i Teodory „Bocianka". 8.6.1702.

Żukowski Andrzej, syn Mikołaja i Teodory. 4.II.1703.

Żukowski Jan, syn Mikołaja i Teodory. 8,VII. 1703.

Żukowski Wawrzyniec, syn Mikołaja i Teodory. 18.VII.1706.

Żukowska Katarzyna, córka Stefana i Marjanny Majeranowskiej. 1.IX.1681.

Żukowska Agnieszka, córka Stefana i Maryny. 18.I.1684.

Żukowski (imię opuszcz.), dziecko Stefana i Marjanny. 6.I.1688.

Żulkiewski Stanisław, syn Jana „Lubicz", chor. żytomirskiego i Heleny Tymińskiej. 16.V. 1707.

Żurakowska Anna, córka (im. ojca opuszcz.) i Agn. Nowakowskiej. 5.I.1681.

Zagadnienia i Odpowiedzi.

Zagadnienie Nr. 158.

Może który z Sz. Członków P. T. H. wiedziałby, czyją córką była i z jakiej linji Bironów pochodziła Karolina-Benigna hr. Bironówna ks. Kurlandzka i Semigalska, żona Jana Franciszka bar. Schenck, generała wojsk koronnych, za czasów panowania króla Augusta III?.

Jotaem.

Zagadnienie Nr. 159.

Hr. Roman Mikorski, wł. Słubic, syn Jana Chryzostoma, poślubił I. v. 17.V.1831 w Paryżu pannę de Savary, córkę ks. de Rovigo. Małżeństwo te we wszystkich herbarzach figuruje jako bezpotomne. II. v. poślubił Helenę Młokosiewicz, z którą również nie miał dzieci. Z pierwszego małżeństwa miał jednak mieć hr. Roman Mikorski córkę jedynaczkę, wydaną za Zaliwskiego, kapitana francuskiego 1870/71, syna pułk. wojsk. polskich i emigranta Józefa Zaliwskiego. Czy komu z czytelników „Miesięcznika" wiadomo coś o owej pani Zaliwskiej, z domu Mikorskiej, oraz o jej mężu? *J. M.*

Odpowiedź na zagadnienie Nr. 153.

Franciszek Garczyński rotmistrz, pułkownik, komendant Rawicza, miał za żonę Mycielską, następnie Katarzynę Radolińską, rozwiedzioną Węgorzewską, umierając w r. 1812 zostawił synów Bonawenturę podpułkownika, Nepomucena, pułkownika zmarłego w Kosmowie w r. 1862, i poetę Stefana zmarłego r. 1831 w Avignonie. Antoniego znam tylko jako syna podprefekta Stefana Garczyńskiego i Katarzyny z Goliszewskich i żołnierza z ojcem w r. 1830/31. Najwięcej zapisków znajdzie się w Kosmowie w Kaliskim.

S. D. K.

Członkowie Polsk. Tow. Heraldycznego.

Przystąpili w charakterze Członków Zwyczajnych:

do Oddziału Warszawskiego: Arkuszewski Marjan, Chruściechów, p. Białobrzegi.

Pokwitowanie uiszczonych kwot.

Wpłacili do Zarządu Głównego: Arkuszewski Marjan (5 zł. wpis).

Wpłata wkładki członk. na r. 1932: Arkuszewski Marjan (24 zł.) — Arnold prof. Stanisław (24 zł.) — Gołogórski Leon (24 zł.) — Kobylański Aleksander (12 zł.) — Lipiński-Szur Stanisław (24 zł.) — Lubomirski ks. Eugenjusz (25 zł.)—Rybarski prof. Antoni (24 zł.).

Wpłata wkładki członk. na r. 1933: Gerlicz Aleksander (24 zł.) — Moszyński hr. Jan (24 zł.) — Sapieha ks. Paweł (24 zł.) — Sujkowski Andrzej (24 zł).—Umiastowski Wojciech (24 zł.).— Wiśniewski Adam (24 zł.).

Wpłacili do Oddziału Lwowskiego: Drzewiecki St. (24 zł.).

Przypominam i upraszam o wpłacanie już wkładek członkowskich za rok 1933 na odnośne konta Oddziałów P. T. H. do P. K. O.

Podaję również do wiadomości pp. Członków, że Składnica Wydawnictw P. T. H. (Warszawa, Okólnik 9), wysyła za zaliczeniem pocztowem Roczniki Tow. i Roczniki Miesięcznika Heraldycznego z lat ubiegłych.

Jerzy Odrowąż-Pieniążek

Skarbnik P. T. H.

ERRATA

W wykazie nowowstępujących członków oraz w Pokwitowaniach uiszczonych kwot powinno być: Cichowski Roman, Słabuszowice, p. Opatów Kiel.

Résumés français des articles.

Inscriptiones clenodiales. Extraits des registres judiciaires du district de Cracovie (1390—1437) par **Adam Kamiński.**

Texte et commentaire de onze inscriptions relatives à des procès qui avaient comme objet des contestations de noblesse.

Les preuves de noblesse après les partages de la Pologne par le Dr. **Georges Pogonowski.**

Renseignements sur les preuves de noblesse exigées par les gouvernements: autrichien, prussien et russe. Critique de leur valeur scientifique.

Nouveaux matériaux relatifs à l'histoire des armoiries appelées „Roch" par **Louis Pierzchała.**

Complétant l'article du comte R. Przezdziecki (voir les Nros. 3 et 4), l'auteur publie un document de 1422 qui énumère une douzaine de gentilhommes, portant ces armoiries. Il reproduit un de leurs sceaux, qui s'est conservé jusqu'à nos jours, ainsi que des sceaux et dessins plus récents qui représentent les armoiries de la famille Pierzchała.

Extraits des registres de baptême des paroisses de Ostrog (1650—1697) et Międzyrzec Ostrogski (1685—1725) en Volhynie par **Mgr. F. Czyżewski.**

Suite et fin de la liste publiée dans le № 7/8.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: **Oskar Halecki.**

Do komitetu redakcyjnego należą: **Stanisław Kętrzyński, Józef ks. Puzyna i Zygmunt Wdowiszewski.**

Wydawca: Oddz. Warsz. Pol. Tow. Herald. w osobie S. Kętrzyńskiego.

Druk L. Nowaka w Warszawie, Warecka 12, tel. 244-99.